

185 tys. złotych udało się zebrać podczas X Aukcji Wielkiego Serca

# Dobro darowane

Trudno uwierzyć, że aukcje Wielkiego Serca, podczas których sprzedaje się 200 obrazów największych współczesnych artystów, zaczęły się od wyprzedaży używanej odzieży. Prozaiczny pomysł zbierania pieniędzy dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dzięki ludziom dobrej woli przetrwał się w jedną z najbardziej profesjonalnych aukcji charytatywnych.

Winę za całe zamieszanie ponosi Marek Podoluk. On to bowiem 10 lat temu zwrócił się do krakowskich aktorów, aby wystąpili w koncercie charytatywnym w teatrze Groteska. Udało się. Wyprzedaż odzieży i książek, które były darami mieszkańców Dębniak, zamieniły się w profesjonalne aukcje, na których pod młotek idą wspaniałe dzieła współczesnych artystów. Nie wielkie sumy zamieniły się w duże pieniądze, które od 10 lat istnienia aukcji przeznaczane są najbardziej potrzebującym dzieciom ośrodka.

## Batalia o dzieła

Na dziesiątej, jubileuszowej aukcji w Centrum Sztuki



**Pieniądze z aukcji zostaną przeznaczone na organizację wypoczynku wychowanków Ośrodka.**

Fot. Katarzyna KACIHEL

i Techniki Japońskiej Manga pod młotek Andrzeja Starmacha oddano 205 prac, wśród których dzieła Edwarda Lutczyna, Teresy Pągowskiej, Stanisława Rodzińskiego, Jerzego Nowosielskiego, Jacka Sienickiego, Jana Młodożeńca, Wiesława Dymnego. Najwyższą cenę – 20 tys. zł – zapłacono za

olej Zdzisława Beksińskiego. Nie mniej gorącą batalię stoczono o płótno Sienickiego „Begonia” (sprzedane za 10 tys. 500 zł.) oraz „Portret z lustrem” Romana Zakrzewskiego (sprzedane za 10 tys. zł.).

– Nie spodziewaliśmy się takiego zainteresowania aukcją i takich pieniędzy. 185

tys. zł, które udało nam się zebrać, zostanie przeznaczone dla dzieci specjalnej troski i – mam wrażenie – że pomoże nam to wywołać uśmiech na ich twarzach – podkreślał Jarosław Stątek, wiceprezes stowarzyszenia „Wielkie Serce”.

## Dobro dobrem

Anna Dymna, gospodyni wieczoru podkreślała jak niezmiernie ważne jest dobro w dziesiętym świecie. – Coraz liczniejsza grupa ludzi pyta mnie, dlaczego ja tak lubię pomagać innym, dlaczego biorę udział w tak licznych imprezach charytatywnych – zdradzała Anna Dymna. – Odpowiadam różnie. Ostatnio jednak ustyszałam przerażające zdanie prof. Zygmunta Baumana, który powiedział, że jeżeli nie będziemy dobrzy i moralni; świat przestanie istnieć.

Dochód z aukcji zostanie przeznaczony na organizację wypoczynku wychowanków Ośrodka, pomoc materialną dla najbardziej potrzebujących wychowanków. (kach)